

Rząd Tuska przewiduje instytucję czynnego żalu

7 września 2024

Podczas konferencji prasowej otwierającej spotkanie ze „środowiskami prawniczymi” Donald Tusk stwierdził, że rozliczenia PiS będą „największym procesem oczyszczania państwa w Europie od kilkadziesiąt lat”.



„Zakres rozliczeń, a także odpowiedzialności, już powoli także odpowiedzialności karnej, ludzi władzy, którzy nadużyli władzy przeciwko ludziom, on jest największy od kilkadziesiąt lat, biorąc pod uwagę całą Europę. Tylko rozliczenia powojenne Niemiec, mówię Norymberga i jej konsekwencje. I Jugosławia po wojnie jugosłowiańskiej... One są oczywiście nieporównywalne. Natomiast rozliczenia nieprawidłowości i nadużyć ze strony władzy w wyniku zmiany władzy po demokratycznych wyborach, są w Polsce największe w porównaniu do jakichkolwiek zdarzeń w Europie w ostatnich kilkadziesiąt latach” – mówił Donald Tusk.

„Mówię o tym dlatego, bo ludzie często mówią „więcej, szybciej, dlaczego oni chodzą na wolności, ci, którzy pluli w twarz no właściwie wszystkim nam, ale ja mam jedną odpowiedź, że będziemy w tym bardzo konsekwentni, to będzie się dalej działo, na pewno nie skapitulujemy przed tzw. obiektywnymi trudnościami” – mówił Tusk.

Donald Tusk uczestniczył w spotkaniu ze ściśle wyselekcjonowanymi i najbardziej politycznie zaangażowanymi „środowiskami prawniczymi”. Podczas spotkania Adam Bodnar obiecał między innymi rozprawę z sędziami, których nazywa „neosędziami”. Niektórzy po złożeniu samokrytyki i okazaniu skruchy będą jednak mogli wrócić do zawodu.

Jeśli sędziowie, złożą mu oświadczenie, że „brali udział w budowaniu porządku niedemokratycznego” oraz napiszą, że to „ich życiowy błąd” – nie będzie ostrych konsekwencji. Trzecia grupa to osoby, które dostały awans od KRS „mając nieprzepartą wolę awansowania w strukturze sądownictwa”. „W tym wypadku przewidujemy instytucję czynnego żalu. Jeśli złożą oświadczenie, że był to ich błąd życiowy, to wtedy dobrowolnie wracają do sądu, w którym wcześniej orzekali, ale w stosunku do nich nic się nie dzieje. Uznajemy, że są rozgrzeszeni. Tych osób może być około 900” – tłumaczył szef MS.

Autorstwo: Andrzej Kumor

Źródło: Goniec.net